

KS. JANUSZ NOWIŃSKI SDB
UKSW, Warszawa
KustosZ Zabytków Dawnego Opactwa w Łądzie

RELIKWIE *UNDECIM MILIUM VIRGINUM*
W POCYSTERSKIM KOŚCIELE W ŁĄDZIE NAD WARTĄ
I DEDYKOWANY IM OŁTARZ-RELIKWIARZ ŚW. URSZULI*

Historia, którą pragnę przedstawić, bierze swój początek w 1182 r., kiedy to, jak podaje *Kronika Opacka*, za rządów opata Goswina, do cysterskiego opactwa w Altenbergu k. Kolonii trafiły relikwie św. Urszuli wraz z bardzo licznymi relikwiami jej towarzyszek w męczeństwie – *Undecim Milium Virginum*, Jedenastu Tysięcy Dziewic¹.

1. ROZWÓJ KULTU ŚW. URSZULI W KOLONII I W ŚRODOWISKU CYSTER-
SKIM

Kult św. Urszuli sięgający IV/V w. ożył na nowo w końcu wieku IX w środowisku kolońskim, aby w wieku XII, wraz ze zredagowaną wówczas na nowo historią męczeństwa brytyjskiej księżniczki, rozprzestrzenić się na całe Niemcy i Europę². Przełomowym momentem, inicjującym dynamiczny rozwój kultu

* Artykuł jest poszerzoną wersją referatu wygłoszonego na ogólnopolskiej konferencji: „Tekstylija w zbiorach sakralnych. Teraźniejszość i przeszłość. Inwentaryzacja, konserwacja, przechowywanie”, Częstochowa 3-4 grudnia 2009 r.

¹ *Sub isto venerabili abbate maxime dotatum est monasterium istud cum reliquiis sanctarum undecim milium virginum*. Cyt. za: P. Janke, „Dat werde leve Hiltom” *Zur Verehrung der Heiligen und ihrer Reliquien am Altenberger Dom*, Berlin 2009, s. 41.

² Historię i krytyczne opracowanie legendy św. Urszuli prezentuje wyczerpująco: W. Levison, *Das Werden der Ursula-Legende*, Bonner Jahrbücher 132(1927), s. 1-164; zob. także G. Nürberger, *Die Ausgrabungen in St. Ursula zu Köln*, Bonn 2002, s. 137-145, gdzie znajduje się najnowsza synteza historii kultu św. Urszuli i etapów kształtowania się legendy jej męczeństwa. Na temat kultu św. Urszuli w Polsce zob. M.G. Borkowska, *Kult liturgiczny św. Urszuli w Polsce do XVI wieku*, Roczniki Humanistyczne 14(1966)2, s. 109-198.

Kolońskich Męczenniczek, stało się odkrycie w 1106 r., podczas poszerzania murów Kolonii na północ w kierunku przedmieścia Niederich, w pobliżu kościoła św. Urszuli, późnoantycznego cmentarzyska, które uznano – na mocy cudownego objawienia – za miejsce pochówku św. Urszuli i towarzyszącego jej Orszaku³. Miejsce to, określone jako *ager Ursulanus*, stało się odtąd niewyczerpanym źródłem pozyskiwania relikwii świętych męczenniczek i męczenników, opiekował się nim klasztor benedyktynek pw. św. Machabeuszy⁴. Apozeum translacji szczątków z *ager Ursulanus* przypada na 2. poł. XII w., czemu patronowali zwłaszcza benedyktyni z opactwa w Deutz oraz cystersi z Altenbergu⁵.

Znacząca rola, jaką w szerzeniu kultu i popularyzacji relikwii św. Urszuli i jej Towarzystek odegrało cysterskie opactwo w Altenbergu, nie jest dziełem przypadku. Od połowy XII w. opactwo posiadało w Kolonii własną rezydencję znaną jako *Altenberger Hof*, położoną pomiędzy kościołami św. Kuniberta i św. Urszuli, w bezpośrednim sąsiedztwie *ager Ursulanus*⁶. Z *Urszulinego pola* do altenberskiego opactwa trafiło ponad tysiąc kompletnych relikwii męczenniczek, które cystersi, po oczyszczeniu i obmyciu winem, pieczołowicie spowijali

³ Por. G. Nürberger, *Die Ausgrabungen...*, dz. cyt., s. 10-12. Zredagowana w XII w. i wielokrotnie rozbudowywana hagiograficzna legenda św. Urszuli podaje, że na wieść o czekającym ją i jej 11 000 towarzyszek męczeństwie do orszaku świętej przyłączył się w Rzymie papież Cyriak (postać legendarna) oraz liczne grono kardynałów (sic!), arcybiskupów i biskupów, którzy pragnęli dostąpić męczeństwa u boku brytyjskiej księżniczki. W Moguncji dołączył do nich, nawrócony na chrześcijaństwo, królewski narzeczony Urszuli Eteriusz (Aetherius). Wszyscy oni mieli zginąć śmiercią męczeńską z rąk Hunów pod murami Kolonii i tam zostać pochowani. Panktyka ta została zahamowana w 1392 r., kiedy to papież Bonifacy IX, na prośbę Kolończyków, wydał zakaz dobywania ludzkich szczątków z terenu *ager Ursulanus*. Ponownie zaczęli dobywać relikwie z tego miejsca Jezuiti, którzy w 2 poł. XVI w. uzyskali zgodę papieża na translację relikwii z *Urszulinego pola* w Kolonii.

⁵ Za panowania w Deutz opata Gerlacha w latach 1155-1164 kustosz kościoła opackiego Theodoricus osobiście kierował dozywaniem z grobów relikwii Urszulinego Orszaku, przy których, jak sam zaświadczał, znajdowano *tituli sepulcrales* – tabliczki z imionami pochowanych na *ager Ursulanus* świętych męczenników, które to *tituli* Theodoricus skrzętnie zebrał i spisał w formie oficjalnego dokumentu mającego potwierdzić autentyczność translowanych do opactwa w Deutz relikwii. Manuskrypt Theodoricusa nie zachował się, zamieszczoną w nim listę *tituli sepulcrales*, gdzie wyszczególniono z imienia 205 postaci z domniemanego Orszaku św. Urszuli, znamy dziś z odpisu opublikowanego przez jezuitę Hermanna Crombacha w 1647 r.; por. tenże, *Vita et martyrium S. Ursulae, S. Ursula Vindicata*, Coloniae 1647, s. 490 i nn. Na temat *tituli* Theodoricusa zob. W. Schmitz, E. Wirbelauer, *Auf Antike Spuren? Theodorich, das Benedictinerkloster in Köln-Deutz und die Legende der heilige Ursula*, Colonia Romanica 14(1999), s. 67-76; W. Schmitz, *Charcharbarius, Apara und Papst Cyriacus. Ein mittelalterliches Archiv antiker Märtyrer im Benedictinerkloster in Köln-Deutz*, w: *Bilder der Antike*, Hersg. von Astrid Steiner-Weber, Thomas Schmitz und Marc Laureys, Bonn 2007, s. 175-198.

⁶ Por. H. Mosler, *Der Altenberger Hof in Köln*, w: tenże, *Altenberg*, Neustadt 1959, s. 187-201.

w kosztowne tkaniny⁷. Obok kościoła św. Urszuli, benedyktyńskiego kościoła św. Heriberta w Deutz i klasztoru św. Machabeusza w Kolonii, opactwo w Altenbergu posiadało w średniowieczu jeden z największych skarbców relikwii Orszaku św. Urszuli⁸. Słynne z bogatego zbioru relikwii opactwo chętnie dzieliło się swoim świętym skarbem, obdarowując – zwłaszcza w XIII w. – śmiertelnymi szczątkami *Undecim Miliam Virginum* pozyskanymi z *ager Ursulanus* inne opactwa, w tym samo Citeaux, a przede wszystkim własne opactwa filialne⁹. Z Altenbergu liturgiczny kult św. Urszuli i jej Towarzyszek rozprzestrzenił się stopniowo na cysterskie opactwa archidiecezji kolońskiej. Zgodę na obchodzenie dorocznego święta św. Urszuli w dniu 21 października uzyskał w Citeaux dla cystersów swojej archidiecezji arcybiskup Engelbert w 1217 r.¹⁰. W 1260 r., na prośbę króla Francji Ludwika IX, Kapituła Generalna w Citeaux ustanowiła obchodzenie święta św. Urszuli w całym zakonie¹¹. Dwa lata wcześniej, na wniosek opata z Łekna Teodoryka, zgodę Kapituły Generalnej na uroczyste obchodzenie święta św. Urszuli i 11 000 Dziewic Męczenniczek oraz odprowadzanie ku ich czci jednej mszy z dwunastoma czytaniem uzyskali cystersi z Łekna i pozostałych klasztorów w Polsce wywodzących się z Altenbergu – Łądu, Wągrowca i Obry¹².

Należy w tym miejscu podkreślić, że kult 11 000 Dziewic Męczenniczek sięga w Łądzie samych początków opactwa, o czym świadczy zapis w tamtejszym kalendarzu liturgicznym pochodzącym z ostatniej tercji XII w.: [*October*] *Virginum Undecim Miliam. XII lectiones*¹³. Dowodzi on, że w grupie klasztorów powiązanych z Altenbergiem wspomnienie Kolońskich Męczenniczek obchodzono najwcześniej, jeszcze przed oficjalną aprobatą Kapituły Generalnej¹⁴. Jest wielce prawdopodobne, chociaż brak nam bezpośrednich źródeł, że prośba opa-

⁷ Mnogość relikwii oraz sposób obchodzenia się z nimi (m.in. kości po obmyciu winem suszono rozłożone w kapitularku opactwa) poświadczą Cezary z Heisterbach (1180-1240), por. tenże, *Dialogus Miraculorum*, ed. J. Strange, Coloniae Bonnae Bruxellis 1851, vol. II, cap. LXXXVI-LXXXIX, s. 154-156.

⁸ Por. A. Legner, *Kölner Heilige und Heiligtümer. Ein Jahrtausend europäischer Reliquienkultur*, Köln 2003, s. 298.

⁹ Por. P. Janke, „*Dat werde leve Hiltom*”..., dz. cyt., s. 43-46.

¹⁰ Por. tamże, s. 43; na temat rozwoju kultu św. Urszuli wśród cystersów zob. G. Müller, *Der Kult der hl. Ursula und ihrer Gefährtinnen im Orden, Cistercienser Chronik* 24(1912), s. 289-301; A.M. Wyrwa, „*Hic est patientia est fides sanctorum*”. *O relikwiach Towarzyszek św. Urszuli z opactwa cysterskiego w Łeknie-Wągrowcu i ich translacji w XVI wieku do kościoła Jezuitów w Poznaniu. Przyczynek do rozprzestrzenienia się kultu św. Urszuli*, w: *Scriptura custos memoriae*. Prace historyczne pod red. Danuty Zydorek, Poznań 2001, s. 171-173.

¹¹ Por. J. M. Canivez, *Statuta Capitulum Generalium Ordinis Cisterciensis ab anno 1116 ad annum 1768*, Louvain 1933-1941, t. 2, s. 464, p. 14.

¹² Por. A.M. Wyrwa, *Hic est patientia...*, dz. cyt., s. 171-172.

¹³ Cyt. za: S. Zakrzewski, *Analecta Cisterciensia*, Kraków 1906, s. 11.

¹⁴ Por. tamże, s. 40.

ta Łekna skierowana w 1258 r. do Kapituły Generalnej o oficjalną zgodę na liturgiczne celebrowanie święta *Undecim Milium Virginum* wynikała z faktu otrzymania przez altenberskie filie w Polsce z macierzystego opactwa daru świętych relikwii z *ager Ursulanus*¹⁵.

2. RELIKWIE *UNDECIM MILIUM VIRGINUM* W OPACTWIE CYSTERSKIM W ŁĄDZIE

W tym momencie pora przenieść naszą historię do związanego filiacyjnie z Altenbergiem wielkopolskiego opactwa Najświętszej Maryi Panny i św. Mikołaja w Łądzie nad Wartą¹⁶. Zgodnie z wcześniejszymi ustaleniami, relikwie 11 000 Dziewic Męczenniczek cystersi z Łądu otrzymali z Altenbergu około połowy XIII w. Nie posiadamy informacji na temat ich ilości oraz charakteru. Jeśli przyjmiemy, a wszystko na to wskazuje, że przechowywane dziś w Łądzie relikwie św. Urszuli i jej Orszaku pochodzą z pierwotnej donacji, to mamy do czynienia ze zbiorem kilkudziesięciu czaszek i fragmentów kości czaszki, całych i ukruszonych kości rąk i nóg oraz licznych mniejszych fragmentów kostnych, m.in. miednicy i kręgosłupa.

Nie posiadamy relacji, w jaki sposób i gdzie relikwie te były eksponowane w pierwotnym średniowiecznym kościele łądzkiego opactwa¹⁷. Zgodnie z naka-

¹⁵ Takiego zdania jest, cytowana już, Petra Janke, która uważa, że Altenberg w pierwszej kolejności rozsyłał relikwie *Undecim Milium Virginum* do swoich opactw-filii, por. też, „*Dat werde leve Hiltom*”..., dz. cyt., s. 44, oraz Annegret Laabs, która przytacza liczne opactwa cysterskie obdarowane w XIII w. przez Altenberg relikwiami 11 000 Dziewic Męczenniczek, por. też, *Malerei und Plastik im Zisterzienser Orden*, Petersberg 2000, s. 29. Innego zdania jest Andrzej M. Wyrwa, który translację relikwii 11 000 Dziewic Męczenniczek do Łekna wiąże z dokumentem wystawionym w 1263 r. w Kolonii, wg którego benedyktyнки z klasztoru św. Machabeuszy przekazały kanonikowi gnieźnieńskiemu Andrzejowi głowę jednej dziewicy i liczne relikwie ze zbioru relikwii 11 000 Dziewic Męczenniczek. Zdaniem A. M. Wyrwy relikwie te miały trafić do Łekna, a stąd do pozostałych opactw linii altenberskiej w Polsce, por. tenże, *Hic est patientia*..., dz. cyt., s. 172. Tymczasem, jak relacjonuje M.G. Borkowska, relikwie przywiezione przez kanonika Andrzeja zostały przekazane do katedry w Poznaniu, gdzie znajdują się po dziś dzień, a wystawiony przez kolońskie benedyktyнки dokument ich autentyczności przechowywany jest w Archiwum Archidiecezjalnym w Poznaniu, por. też, *Kult liturgiczny ...*, dz. cyt., s. 183. Wobec powyższego, oraz wspomnianej praktyki Altenbergu obdarowywania w XIII w. relikwiami z *ager Ursulanus* w pierwszym rzędzie własnych filii, szukanie przez Łekno relikwii za pośrednictwem kolońskich benedyktynek od św. Machabeuszy wydaje się być mało prawdopodobne. Na początków i fundacji łądzkiego opactwa zob. A.M. Wyrwa, *Procesy fundacyjne wielkopolskich klasztorów cysterskich linii altenberskiej Łekno, Łąd, Obrą*, Poznań 1995, s. 83 i nn.

¹⁷ Na temat budowy i charakteru pierwszych zabudowań opactwa w Łądzie nie posiadamy żadnych konkretnych informacji. Pierwotny kościół zaczęto wznosić na przełomie XII i XIII w., a ok. połowy XIII w. funkcjonował już jako wnętrze, w którym sprawowano liturgię – był na tyle okazały, że odbyła się w nim ceremonia konsekracji biskupów Bogusława (Bogufała) z lina (1255 r.) i Jana Herburta (1287 r.), por. J. Domasłowski, *Kościół i klasztor w Łądzie*, War-

zem dekretu 62 Soboru Lateraneńskiego IV z 1215 r., relikwie mogły być czczone i ukazywane jedynie w osłaniających je relikwiarzach¹⁸. Dekret ten, przestrzegający również przed fałszerstwem relikwii, spowodował, że obok zabezpieczenia relikwii relikwiarzem dążono do tego, aby były one w nim widoczne¹⁹. Najprawdopodobniej, zgodnie z przyzwoleniem Kapituły Generalnej w Cîteaux z 1185 r., relikwiarze ze szczątkami Kolońskich Męczenniczek były eksponowane w świąteczne dni podczas mszy św. obok krzyża na mniejszym głównego ołtarza²⁰. Nie możemy też wykluczyć, że powszechnie czczone w cysterskich klasztorach, a zwłaszcza związanych filiacyjnie z Altenbergiem, relikwie *Undecim Milium Virginum* zostały w Łądzie umieszczone w relikwiarzowej nastawie ołtarza, jak to miało miejsce w samym Altenbergu czy też w cysterskim opactwie Marienstatt k. Kolonii²¹.

Przykłady XIV-wiecznych nastaw relikwiarzowych zachowały się w cysterskich opactwach w Loccum, Doberan i wspomnianym Marienstatt (il. 1)²². Istotną funkcją takich nastaw, będących zbiorczym relikwiarzem dla wszystkich zgromadzonych w nich relikwii, była uroczysta prezentacja świętej zawartości podczas uroczystości i świąt. Otwieranie zamkniętego w powszednie dni retabulum stanowiło integralną część uroczystego obchodu święta i było włączone w zakonne ceremoniał liturgiczny. Kapituły Generalne cystersów z 1289 i 1316 r. określiły wyraźnie, w jakie święta w ołtarzu głównym mogą być uroczysto czczone relikwie²³. Zwyczaj otwierania retabulum z relikwiami w określone dni świąt był praktykowany w cysterskich klasztorach jeszcze w XVIII w., czego przykładem jest nie tylko niemieckie opactwo Marienfeld, cytowane przez Annegret Laabs, ale także opactwo w Łądzie oraz w Paradyżu²⁴.

szawa-Poznań 1981, s. 12. Średniowieczny kościół został rozebrany podczas barokowej przebudowy po 1651 r.

¹⁸ Por. H. Denzinger, *Enchiridion symbolorum, definitionum et declarationum de rebus fidei et morum*, Friburgi Brisgoviensi 1955, s. 205-206.

¹⁹ Por. F. Niehoff, *Umbiculus mundi - Der Nabel der Welt. Jerusalem und das Heilige Grab im Spiegel von Pilgerberichten und -Karten, Kreuzzügen und Reliquiaren*, w: *Ornamenta Ecclesiae. Kunst und Künstler der Romanik*, t. 3, Köln 1985, s. 63.

²⁰ Por. J.M. Canivez, *Statuta ...*, dz. cyt., t. 1, s. 98, p. 4. Kapituła zezwalała na eksponowanie relikwii w jednym, zbiorczym relikwiarzu z drewna, co jednak nie było skrupulatnie przestrzegane, por. A. Laabs, *Malerei un Plastik ...*, dz. cyt., s. 32, 38.

²¹ Kronikarz opactwa w Altenbergu Jongelinus w 1. tercji XVII w. odnotował obecność w klasztornej kościele 483 głów męczenniczek z Orszaku św. Urszuli oraz licznych ich relikwii eksponowanych w 26 ołtarzach „capita exposita in diversis [...] altaribus”. Ołtarze te Petra Janke łączy z formą nastawy z Marienstatt, por. też, „*Dat werde leve Hiltom*”..., dz. cyt., s. 185-187.

²² Na temat wspomnianych cysterskich nastaw ołtarzowych z XIV w. zob. A. Laabs, *Malerei und Plastik ...*, dz. cyt., s. 21-36.

²³ Szerzej na temat ceremonii ekspozycji relikwii u cystersów zob. tamże, s. 36-41.

²⁴ Por. tamże, s. 38.

3. SPOSÓB PREZENTACJI RELIKWII

Analizując sposób, w jaki czaszki w łądzkiej kolekcji relikwii okrywają najstarsze średniowieczne tkaniny, które szczerze opinają czaszkę z wyjątkiem odsłoniętej partii kości czołowej, jestem skłonny twierdzić, że mogły być one eksponowane podobnie, jak to rozwiązano w dolnej partii nastawy relikwiarzowej z Marienstatt (il. 1). Środkową partię skrzyni i skrzydeł nastawy wypełnia szereg relikwiarzowych popiersi w typie *Ursulabüste*, ustawionych w maswerkowo obramionych niszach. Ażurowe, maswerkowe kratki przysłaniają nisze w dolnej partii nastawy, gdzie na poduszkach eksponowane są relikwie czaszek spowite tkaninami analogicznie jak wspomniane czaszki w Łądzie. Rozwiązanie to realizowało postulat ekspozycji relikwii w relikwiarzu, którym w tym przypadku była cała konstrukcja relikwiarzowej nastawy, zapewniając równocześnie ich widoczność dzięki ażurowym kratkom oraz odsłoniętym partiom czoła czaszki.

Jedną z najpopularniejszych form przechowywania i ekspozycji licznych relikwii 11 000 Dziewic Męczenniczek stał się w środowisku kolońskim, wspomniany wyżej, typ relikwiarza określanego jako *Ursulabüste*²⁵. Typ ten wykształcił się w Kolonii w 1. poł. XIV w. i prezentuje, wykonane z drewna i wydrążone wewnątrz, damskie popiersie z ażurowym okulusem na piersi. Górna część głowy opracowana jest jako zdejmowane przykrycie. W tak skonstruowanym relikwiarzu-pojemniku składano razem duże fragmenty kości oraz czaszki, których widoczność zapewniał otwór okulusa. Bardzo dobrym przykładem tego typu relikwiarza jest *Ursulabüste* z Museum Schnütgen w Kolonii z ok. 1350 r. (il. 2)²⁶. Prezentuje ono popiersie młodej dziewczyny o jasnych, rozpuszczonych włosach opiętych modnym wówczas kruselerem, na piersiach sukni, poza maswerkowym okulusem, widnieją dwie tarcze ze znakami herbowymi.

Nie mamy bezpośrednich dowodów, aby twierdzić, że tego typu popiersia prezentowały w średniowieczu pozostałe szczątki kostne łądzkich relikwii. Jednak popularność tego typu popiersi relikwiarzowych w środowisku kolońskim nie wyklucza przeniesienia ich formy, *via* Altenberg, do łądzkiego opactwa. Pamiętać należy, że do połowy XVI w. opactwo w Łądzie było zasiedlone przez

²⁵ Na temat kolońskich popiersi relikwiarzowych zob. O. Karpa, *Kölnische Reliquienbüsten der gotischen Zeit aus dem Ursulakreis (von ca. 1300 bis ca. 1450)*, *Schriftenreihe Rheinischer Verein für Denkmalpflege und Heimatschutz*, Jahrgang 27, Heft 1, Düsseldorf 1934; *Die Hl. Ursula und ihre Elftausend Jungfrauen*, Ausstellungskatalog Wallraf-Richartz Museum, 6. Juli bis 3. September 1978, Katalogbearbeitung Frank Günter Zehnder, Köln 1978.

²⁶ Popiersie o wymiarach 44 x 33 x 23 cm zostało wykonane z drewna orzechowego i pokryte polichromią oraz złoceniem, Museum Schnütgen Inv. Nr. A 97. W Kolonii zachowało się ponad 150 tego typu relikwiarzy, z czego 120 w kościele św. Urszuli i przylegającej do niego tzw. *Goldene Kammer* – skarbcu-relikwiarzu z licznymi relikwiarzami i szczątkami kostnymi Orszaku św. Urszuli.

Kolończyków i tylko z Kolonii i okolic rekrutowali się kandydaci do łądzkiego klasztoru. O istnieniu relikwiarzowych popiersi w Łądzie w okresie nowożytnym świadczy zespół dwudziestu czterech tego typu relikwiarzy datowanych dotychczas na 1. połowę XVII w., należących niegdyś do łądzkiego opactwa, przechowywanych obecnie w kościele parafialnym w Zagórowie (il. 3)²⁷. Ich datację należy, moim zdaniem, przesunąć na 3. ćwierć XVII w. i związać z warsztatem wykonującym stalle w Łądzie. Nie jesteśmy dziś w stanie ustalić, czy relikwiarze trafiły do Zagórowa po kasacie opactwa w 1819 r., czy też wcześniej. Każdy z nich prezentuje popiersie kobiece lub męskie z okulusem na piersiach, ustawione na skrzynkowym cokole z przeszklonym okienkiem na frontowej ścianie. Pojemne skrzynki cokołów mogły pomieścić liczne kości i ich fragmenty. Spójna forma tych popiersi oraz ich liczba pozwalają przypuszczać, że stanowiły pierwotnie część jednorodnej kompozycji i nie wykluczone, że była to nastawa ołtarzowa. Hipoteza, że cystersi łądzcy postanowili w 2. połowie XVII w. zastąpić gotyckie, i zapewne już wówczas zniszczone, popiersia relikwiarzowe nowymi, naśladującymi dawną funkcję i formę, wydaje się być bardzo atrakcyjna i prawdopodobna. Poza stallami, datowanymi na ostatnią ćwierć XVII w., wspomniany zespół relikwiarzowych popiersi należy do najstarszych elementów wystroju łądzkiej świątyni, która po barokizacji otrzymała kompletnie nowe wyposażenie.

4. OPAT MIKOŁAJ ANTONI ŁUKOMSKI KRZEWICIEL KULTU I FUNDATOR OŁTARZA-RELIKWIARZA ŚW. URSZULI I *UNDECIM MILIUM VIRGINUM*

Kult świętej Urszuli i 11 000 Dziewic Męczenniczek, niezwykle popularny w wiekach średnich i kwitnący jeszcze w początkach XVI w., od około połowy tego stulecia gwałtownie osłabł na fali reformacyjnej krytyki i potrydenckiej rewizji hagiograficznych legend²⁸. Starania o jego ożywienie podjęli jezuitci, którzy na nowo rozpoczęli translację relikwii z *ager Ursulanus*, rozsyłając je po całym świecie²⁹. Niezmiennymi czcicielami Kolońskich Męczenniczek pozostałi w Rzeczypospolitej doby nowożytnej cystersi.

²⁷ Por. J. Domasłowski, *Kościół i klasztor...*, dz. cyt., s. 99-100; *Katalog Zabytków Sztuki w Polsce*, t. V, z. 8, Powiat Koniński, oprac. J. Eckhardówna, J. Słońska, Warszawa 1952, s. 25.

²⁸ Po Soborze Trydenckim zmieniono liturgiczną nazwę święta z „11 000 Dziewic Męczenniczek” na „Św. Urszula z Towarzyszkami”. Por. M.G. Borkowska, *Kult liturgiczny...*, dz. cyt., s. 193-195.

²⁹ M.in. do Chin, Ameryki Południowej i Indii, por. tamże, s. 135. O relikwie św. Urszuli i jej Towarzyszek dla kościoła jezuitów w Poznaniu osobiście zabiegał w 1573 r. u cystersów w Wągrowcu Jakub Wujek, otrzymując w darze od opata Andrzeja Dzierżanowskiego pięć głów panien z Orszaku św. Urszuli z ołtarza głównego wągrowieckiego kościoła klasztornego, por. A.M. Wyrwa, *Hic est patientia...*, dz. cyt., s. 174-175.

W 1721 r., z inicjatywy największego opata Łądu doby nowożytnej Mikołaja Antoniego Łukomskiego, mecenasa nauki i sztuki, uważanego przez współczesnych za drugiego fundatora opactwa, w północnym ramieniu transeptu łądzkiej świątyni stanął monumentalny ołtarz-relikwiarz prezentujący z barokowym przepychem relikwie św. Urszuli i jej Orszak³⁰. Opat Łukomski należy niewątpliwie do największych czcicieli św. Urszuli w dobie baroku nie tylko wśród cystersów. Patronkę wielu europejskich uniwersytetów opat-filozof przywołał w adresie dedykacyjnym jednego ze swoich dzieł³¹. W macierzystym opactwie propagował jej kult jako patronki dobrej śmierci, m.in. zlecając w 1. dekadzie XVIII w. cysterskiemu malarzowi Łukaszowi Raedtke namalowanie na sklepieniu północnego ramienia transeptu, bezpośrednio nad późniejszą nastawą ołtarza, cyklu fresków prezentujących obecność i opiekę św. Urszuli w momencie konania jej czcicieli³². Z polecenia Łukomskiego, Adam Swach umieścił św. Urszulę i jej Orszak w centrum przedstawienia *Chwały Świętych w Niebie* w kopule transeptu, bezpośrednio pod tronującą Trójcą Świętą (1711, 1730 r.). Ufundował wreszcie, co upamiętnia kartusz z jego herbem *Szeliga* w centrum gzymsu, największy w Polsce barokowy ołtarz-relikwiarz, aby umieścić w nim odwieczny skarb opactwa – relikwie św. Urszuli i jej Towarzyszek³³. Lokalizacja ołtarza w tym miejscu nie była przypadkowa. Przez północne ramię transeptu cysterskich świątyń, drzwiami zwanymi *porta mortuorum*, prowadziła droga na klasztorny cmentarz³⁴. Mimo że, od końca XVII w., kościół łądzki posiadał kryptę zlokalizowaną pod prezbiterium i transeptem, Łukomski pozostał wierny zakonnej tradycji, akcentując w ostatnim prześle północnego ramienia transeptu tematykę eschatologiczną wiążąc ją z kultem św. Urszuli jako patronki dobrej śmierci.

³⁰ Na temat osoby i mecenasowskich inicjatyw M.A. Łukomskiego zob. J. Nowiński, *Nagrobek opata-mecenaso Mikołaja Antoniego Łukomskiego w pocysterskim kościele w Łądzie nad Wartą*, Biuletyn Historii Sztuki 50(2008)3-4, s. 385-406.

³¹ *Umbra Accademii solis philosophici cursum inquirens [...] Reverendissimi Domini Antoni Lukomski Abbatis Landensis [...] Scientia Rationales seu Logica Disputationibus ac Quaestionibus Illustrata [...] sub splendoribus [...] S-torum Ecclesiae D-torum [...] Nec non sub laureato Ursulae et nomine eius Sororiarum [...]*, Clarae Tumbae [1718]. Manuskrypt dzieła przechowywany jest w Archiwum Opactwa w Mogile, sygn. 769.

³² Szerzej na temat fresków Ł. Raedtkego zob. J. Nowiński, *Malowidła Łukasza Raedtke, nieznanego freskanta 1 poł. XVIII w., w pocysterskim kościele w Łądzie nad Wartą*, artykuł w druku w Biuletynie Historii Sztuki.

³³ Porównywany w tym względzie z łądzkim ołtarzem jest tylko ołtarz główny cysterskiego opactwa w Paradyżu datowany na 1739 r., gdzie w niszach i schowanych w cokole szafkach przechowywana jest kolekcja relikwii opactwa. Por. B. Grabowska, *Barokowy ołtarz główny w kościele pocysterskim w Gościkowie-Paradyżu*, Biuletyn Historii Sztuki 54(1994)4, s. 381-391.

³⁴ Por. W. Braunfels, *Abendländische Klosterbaukunst*, Köln 1985, s. 125; E. Łużyniecka, *Architektura klasztorów cysterskich. Filie lubiąskie i inne cenobia śląskie*, Wrocław 2002, s. 41.

Ołtarz fundacji Łukomskiego jest największym ołtarzem dedykowanym św. Urszuli. Czczone w Łądzie niemal od zarania dziejów opactwa relikwie *Undecim Milium Virginum* otrzymały w nowej nastawie również nowy sposób ekspozycji, właściwy dla barokowej estetyki i pobożności, akcentującej walor zmysłowy, spektakularność i ostentację. Doktryna barokowej perswazji dopuszczała każdy środek, dzięki któremu można zawładnąć uwagą, emocjami, a wreszcie wolą odbiorcy. Pobożność i estetyka baroku w odnowionym po Soborze Trydenckim kulcie relikwii uzyskały osobliwy i niezwykle bogaty obszar ekspresji. Kościoły baroku, zwłaszcza klasztorne, stały się miejscem ekspozycji i kultu licznych relikwii, a wiele świątyń stało się mauzoleami czczonych w nich świętych³⁵. Autentyczność relikwii akcentowano przede wszystkim przez ich widzialność, a ich świętość przez bogatą oprawę. Ufundowany przez Łukomskiego ołtarz-relikwiarz św. Urszuli i jej Towarzyszek jest wzorcowym przykładem duchowych i estetycznych tendencji charakteryzujących epokę baroku.

Ołtarz św. Urszuli powstał w Głogowie w warsztacie rzeźbiarza Ernesta Brogera (il. 4)³⁶. Dzisiejszy wygląd tego niezwyklego dzieła opata-mecenasa i śląskich artystów po konserwacji i renowacji przeprowadzonych w latach 1979-1983³⁷ przedstawia się następująco: drewnianą, trzykondygnacyjną strukturę retabulum pokrywa polichromia imitująca marmur. W centrum nastawy, w asyście rzeźbionych postaci papieża Cyriaka, kardynała, biskupa i królewicza Eteriusa, ukazana jest, pędzlem Adama Swacha, św. Urszula i jej Towarzyszki w chwale nieba przed Barankiem Mistycznym. W górnej kondygnacji nastawy sześć figur Towarzystek św. Urszuli otacza malarskie przedstawienie mistycznej sceny *amplexus* św. Lutgardy, również autorstwa Adama Swacha. Całość struktury ołtarza wieńczy figura św. Urszuli z palmą i strzałami w dłoni.

Znaczną część frontu partii cokołowej nastawy zajmuje 30 przeszklonych, spiętrzonych w 3 rzędach i wyłożonych wewnątrz, nisz (po 15 z każdej strony), w których na aksamitnych poduszkach eksponowane są relikwie 46 głów

³⁵ Szerzej na ten temat zob. P. Hawel, *Der spätbarocke Kirchenbau und seine theologische Bedeutung. Ein Beitrag zur Ikonologie der christlichen Sakralarchitektur*, München 1987, s. 308-317.

³⁶ Por. J. Nowiński, *Nieznane ołtarze Mistrza z Lubiąza, czyli Ernesta Brogera, w pocysterskim kościele w Łądzie nad Wartą*, Saeculum Christianum 3(1996)2, s. 138-139. Warsztat Brogera i stolarza Jana Erntzgebera wykonał dla Łądu również nastawę ołtarza głównego, zmontowaną wraz z ołtarzem św. Urszuli w 1721 r.

³⁷ Prace konserwatorskie i renowacyjne wykonał zespół łódzkich konserwatorów w składzie: Ewa Derkacz, Jacek Królewski (konserwacja tkanin), Jerzy Matwij, Bogumił Olawa-Olewiński, Jan Potz. Por. E. Derkacz, *Ołtarz św. Urszuli, kościół pocysterski w Łądzie, szkoła śląska* [dokumentacja konserwatorska], Łódź 1983, maszynopis w zbiorach WSD w Łądzie; J. Królewski, *Antepedium i Relikwie z Ołtarza Św. Urszuli z Kościoła w Łądzie woj. konińskie* [dokumentacja konserwatorska], Łódź 1983, s. 1, maszynopis w zbiorach Biblioteki WSD w Łądzie nad Wartą.

Kolońskich Męczenniczek przybrane w ornamentalnie tkane i haftowane tkaniny i wieńce ze sztucznych kwiatów (il. 5). Boczne partie cokołu od strony męsy wypełnia 8 podobnie wyzłoconych, przeszklonych nisz (po 4 z każdej strony), w których na czerwonych aksamitnych poduszkach ułożone są pary skrzyżowanych kości piszczelowych przewiązane srebrnymi tasiemkami. Partię cokołu za męszą wypełnia przeszklona gablota, w której, na tle ustawionej skośnie płaszczyzny okrytej czerwonym aksamitem, na dwóch półkach, ułożonych jest symetrycznie 8 czaszek okrytych haftowanymi czepcami i wieńcami ze sztucznych kwiatów. Pomiędzy czaszkami, na krawędziach półek obitych złotą frędzlą i na tle czerwonych jedwabnych kokardek, eksponowanych jest 12 zębów. W dolnej partii gabloty ułożone są trzy pary skrzyżowanych kości udowych przybranych czerwonymi kokardami. Na środkowej parze spoczywa papierowa taśma z odrębną inskrypcją: *Sanctae Ursulae et S. Undecim Milium / Virginum et Martyrum*³⁸. Na gablocie ustawione są 2 przeszklone z trzech stron piramidki o kwadratowych podstawach, w których eksponowane są, ustawione w koźły i przewiązane czerwoną wstążką, kości piszczelowe. Pomiędzy piramidkami stoi herma relikwiarzowa św. Urszuli, wykonana z miedzianej blachy i naturalistycznie polichromowana, z relikwiami umieszczonymi za szkłem w tylnej części głowy. W obu dłuższych bokach ramy obrazu św. Urszuli i Towarzyszek znajduje się po 6 przeszklonych i malowanych wewnątrz na czerwono nisz, w których, na poduszkach z czerwonego aksamitu, ułożone są fragmenty kości okryte bogato haftowanymi tkaninami. Wokół krawędzi każdej niszy ułożone są wieńce sztucznych kwiatów.

Front ołtarza przysłania antepedium z czerwonego aksamitu rozpięte na rzeźbionej, polichromowanej i złoconej ramie. W centrum, srebrną nicią na podkładzie bawełnianym, wyhaftowany jest wiązany inicjał SU (*Sancta Ursula*), obwiedziony promienistą glorią z naszytych metalowych cekinów. Krótsze boki i dolną krawędź antepedium obramia ornamentalny haft wykonany srebrną nicią na bawełnianym podłożu (*opus tentonicum*) komponujący się z dekoracyjnie ułożonych ciągów taśm i linii, w które wplecione są, w symetrycznym rytmie, stylizowane formy roślinne. Krawędzie haftu obszyte są jedwabnym sznurkiem. Dekoracja antepedium, zdaniem konserwatora, powstała w całości w 1. poł XVIII w.³⁹ Tymczasem, według wykazu prac i inwestycji ks. proboszcza Teodora Fibicha w kościele w Łądzie z lat 1906 i 1907, „Antepedium do Stej Urszuli odrestaurowano prawie przerobiono, dodano nowy aksamit i srebro, które było zupełnie zniszczone kosztem 70 r. sr.”⁴⁰. Z informacji tej wyni-

³⁸ Taśma jest przedarta i fragmentami zbutwiała.

³⁹ Por. J. Królewski, *Antepedium i Relikwie...*, dz. cyt., s. 8.

⁴⁰ Zob. wykaz prac i inwestycji ks. Teodora Fibicha w kościele w Łądzie: *Rok 1906 i 1907* pozycja 15, zamieszczony w: *Księga Wizyt Biskupich kościoła parafialnego w Kowalewie*

ka, że XVIII-wieczny haft został wówczas wycięty z oryginalnego podłoża, przehaftowany srebrną nicią i naszyty na nową tkaninę zszytą z 5 brytów czerwonego aksamitu. Krawędzie aplikowanego haftu obszyto wówczas podwójnie plecionym sznureczkiem.

5. RENOWACJA OŁTARZA ŚW. URSZULI I OPRAW RELIKWII PRZEZ KAPUCYNÓW W 1852 R.

Ołtarz-relikwiarz św. Urszuli ufundowany przez opata Łukomskiego podzielił smutne losy jego opactwa, które po kasacie w 1819 r. i usunięciu cysterskich gospodarzy zaczęło niszczeć i popadać w ruinę. Zniszczenia klasztoru i kościoła po 30. latach od kasaty opactwa relacjonuje kronikarz zakonu kapucynów, którzy w 1850 r. objęli opuszczone zabudowania opactwa w Łądzie⁴¹. Opisując wyposażenie i stan zachowania łądzkiej świątyni w roku 1851, wspomina również o ołtarzu św. Urszuli: „Ołtarz Stej Urszuli i P. Męczen: i Towarzyszy. Bardzo to jest piękny i kosztowny ołtarz, wiele pięknych Figur, Aniołów, Draperii i Rzeźby, w piedestałach pod filarami są nisze po 4-ry z każdej strony a w nich za szkłem SS. Głowy Panien i Towarzyszek Stej Urszuli. Tych SS-tych głów jest 52, na samem ołtarzu stoi wielki Relikwiarz wysokości półtora łokcia a długi przeszło dwa. Drewniany z piękną rzeźbą a w nim także S-te Relikwie Głowy i kości Stych. Ramy przy obrazie S-tej Urszuli miernego pędzla otwierają się, w których też samo znajdują się za szkłem Relikwie SS-tych. Obrazów jest dwa, jeden drugi zaszuwa, oba wyobrażają S. Urszulę i Jej Towarzyszki, czyli ich męczeństwo. Wysokie są te dwa obrazy na 5 łokci a szerokie na półtrzecia łokcia. W górze obraz takiegoż pędzla Stej Jadwigi Królowej Polskiej, wysoki 2 łokcie w szerokości półtora. Lecz cały ten obraz zanieczyszczony, wiele bardzo uszkodzony w rzeźbach, gżems nad obrazem wraz z ozdobami oberwany, Figuri bez ręki i skrzydeł. Same nawet Głowy SS-tych obdarte z ozdób, chociaż za szkłem znajdujące się. Były te miejsca zasłanianie pięknymi Arabeskami rzeźby, z tych tylko jedna się znajduje a 5 brakuje, jako też i wielkiej, którą duży Relikwiarz na ołtarzu był zasłaniany. Jest także nad tem Relikwiarzem popiersie Miedziane olejno malowane S. Urszuli a otwór w Głowie znajdujący się pokazuje, że w niej były Relikwie których niemasz, a te całe popiersie porysowane, uszkodzone. Cały Ołtarz jest miejscami złożony i Malowa-

nego przez Antoniego Ostrowskiego Arcy-Biskupa Gnieźnieńskiego w roku 1784, rękopis w Archiwum Biblioteki WSD w Łądzie.

⁴¹ Zob. M. Dziuba, *Kapucyni w Łądzie nad Wartą (1850-1864)*, w: *Zakony franciszkańskie w Polsce*, t. 4: *Polska Prowincja Kapucynów* (cz. 1: *Polska Prowincja Kapucynów w XIX w.*), red. Jerzy Kłoczowski, Lublin 1987, s. 210-271.

ny bardzo gustownie, ale to pobrudzone, porysowane i zanieczyszczone. Przed Antepedium są dwa stopnie z czarnego Marmuru⁴².

Kapucyni, nowi gospodarze Łądu, dzięki kweście przeprowadzonej w Królestwie Polskim, a zwłaszcza wśród społeczności Warszawy, w latach 1850-1853 przeprowadzili kompleksową renowację łądzkiego kościoła i klasztoru⁴³. W 1852 r. został odnowiony ołtarz św. Urszuli wraz z oprawą eksponowanych w nim relikwii, którym przywrócono ażurowe przysłony⁴⁴. Należy w tym miejscu podkreślić, że kapucyni w połowie XIX w. ożywili w Łądzie na nowo kult św. Urszuli. Na jej odpust 21 października 1861 r. przybyło do Łądu ok. 15 000 pielgrzymów. Dla relikwii św. Urszuli prowincjał Polskiej Prowincji Kapucynów o. Beniamin Szymański ufundował w 1852 r. nowy relikwiarz w formie hermy, wykonany wg modelu sporządzonego przez Adama Zellta, warszawskiego rzeźbiarza pracującego wówczas w Łądzie przy odnawianiu ołtarzy, w tym ołtarza św. Urszuli (il. 6). Relikwiarz, wykonany z posrebrzonej miedzi techniką galwanoplastyki, powstał w warszawskiej fabryce Karola Juliusza Mintera i jest dziś przechowywany w kościele w Łądzie⁴⁵. Eksponowane w ołtarzu relikwie złożono na nowych aksamitnych poduszkach obszytych złotą taśmą, okryto nowymi tkaninami i przyozdobiono wieńcami sztucznych kwiatów⁴⁶.

⁴² *Historia Conventus Landensis Patrum Capucinatorum Tomus Primus*, s. 25-26, rękopis, Archiwum Diecezjalne we Włocławku.

⁴³ Zob. M. Dziuba, *Kapucyni w Łądzie...*, art. cyt., s. 233-236.

⁴⁴ Dokumentuje to *Inwentarz* sporządzony przez kapucynów w lipcu 1853 r.: „Ołtarz Stej Urszuli Panny i Męcz: [...] w Piedestałach wielkich pod Filarami są Relikwiarze w kształcie szafek z przegródkami za szkłem, i te zasuwają się rzeźbą pięknej roboty Ażur, czyli koronkową przezroczystą, wyłaczaną i wysrebrzaną; takich szafek jest 6 większych i 2 mniejsze – razem 8. W tych szafkach 6-ciu są umieszczone głowy SS. Towarzyszek S-iej Urszuli, N-o ... w dwóch zaś innych części innych kości, wszystkie główki są złożone na Axamitnych poduszkach karmazynowych, obszytych w bogate materye i ozdobionych kwiatami – wszystko nowe. Na Mensie ołtarza w głębi jest umieszczony Wielki Relikwiarz [...] w nim znajdują się także SS. Relikwie Towarzyszek S. Urszuli a mianowicie głów 10. tak jak poprzednio ozdobionych; są tam i zęby tych SS. Cały ten front Relikwiarza bywa osłonięty blejtramem opiętym Materyą Karmazynową, u brzegów z haftowanym bluszczem, a w środku wyhaftowane słowa: święta Urszulo z Towarzyszkami módl się za nami – Dar Wiel. Kaszubskiej”. *Inwentarz sprzętów Kościelnych i Klasztornych Xięży Kapucynów Łądzkich [...] spisany [...] dnia 13 lipca 1853 roku*, s. 15-16, poz. 5-7, rękopis w zbiorach Biblioteki Wyższego Seminarium Duchownego Towarzystwa Salezjańskiego w Łądzie.

⁴⁵ Por. *Historia Conventus Landensis...*, dz. cyt., s. 61-62.

⁴⁶ Fundatorką poduszek była hrabina Józefa Gutakowska, co dokumentuje lista ponad 460-ciu dobrodziejów wspierających kapucynów w dziele ratowania zabytkowego opactwa w Łądzie opublikowana w 1858 r. w Pamiętniku Religijno-Moralnym: „Gutakowska hr. Aksamitu zynowego łokci 30 tyleż galonków do obszycia i powleczenia poduszek pod św. Relikwie rzyszek św. Urszuli Panny i Męczennicy”. *Wiadomość historyczna o opactwie i kościele w dzie*, Pamiętnik Religijno-Moralny 17(1858)1, s. 71. Sztuczne kwiaty ofiarował generał

Trudno ustalić, na czym polegało „obdarcie z ozdób” relikwiarzowych głów relacjonowane przez kapucyńskiego kronikarza. Autor, cytowanej już, *Wiadomości historycznej o opactwie i kościele w Łędzie* (był nim zapewne kapucyn z Łądu), wspominając o ołtarzu św. Urszuli, zauważa, że jest on „[...] przyozdobiony licznymi relikwiami szczególnie głów, każda z nich okryta jest kosztowną materią haftowaną; dawniejsze przez czas zużyte, zastąpione zostały nowymi ofiarowanymi i wykończonemi ręką dam znakomitych”⁴⁷. Najwidoczniej stopień zniszczenia barokowych tkanin dekorujących relikwie był tak duży, że postanowiono je wymienić. Tkaniny w liczbie 23, haftowane ręką dam znakomitych, są sygnowane ich nazwiskami na rewersach i okrywają obecnie lica wszystkich czaszek eksponowanych w przeszklonej gablocie oraz trzech czaszek w niszach cokołów a także wszystkie relikwie umieszczone w ramie obrazu⁴⁸. Materia tkanin oraz technika ich zdobienia są różne i chociaż tworzą jeden zespół, wykonany dla przystrojenia łądzkich relikwii w jednym czasie, dostrzeżać się bez trudu indywidualne preferencje i różny poziom umiejętności hafciarek. Podłożem większości haftów jest aksamit, występują też płócienne tkaniny bawełniane oraz jedwab. Hafty z kolorowych nici tworzą tu różne układy ornamentalne: kwiatowe, geometryczne, stylizowane gwiazdy, a także korony i symbole religijne wiary nadziei i miłości – krzyże, kotwice i serca. Haft niemi uzupełniają, a niekiedy występują samodzielnie, ornamenty z naszywanych sztucznych pereł, szklanych koralików i cekinów oraz kwiaty i wzory wycięte ze srebrzonego papieru i naklejone na płótno. Pozostała część głowy relikwii czaszek z licem okrytym haftowanymi tkaninami obleczona jest jedwabną tkaniną koloru blad różowego. W efekcie tak zakomponowanej dekoracji, cała powierzchnia głowy spowita jest szczelnie materiałami, spod których nie widać żadnego fragmentu kości czaszki (il. 7).

Demontaż tkanin podczas prac konserwatorskich ujawnił przyczynę tak skrzyżnego ukrycia relikwii. Okazało się bowiem, że nie wszystkie czaszki zachowały się przez wieki w całości, pokruszone ich fragmenty zostały w bliżej nieokreślonym czasie szczelnie obszyte skrawkami bielonego lnianego płótna i zszyte razem w formę stelażu, któremu nadano kształt głowy, jedynie kości w płacie czołowym pozostawały odsłonięte. Na tak skonstruowanym stelażu opięta była dekoracyjna tkanina. Destrukcja kilku z tych konstrukcji w połowie

wicz z Warszawy: „Abramowicz generał. Kwiatów robionych na ołtarze sztuk 24 i pudło tów do ozdób relikwii, wartujące rsr 90”, tamże, s. 69.

⁴⁷ Tamże, s. 38.

⁴⁸ Nazwiska hafciarek z Warszawy umieszczone są na wąskich paskach papieru przyklejonych na rewersach tkanin, były nimi panie: [podaję wg sygnatur] Bosadnicz, Bieniasewicz, Jankowska, Niedźwiecka, Pilawska, Podbowicz, Szyc, Urbanowska, Zakrzewska oraz Józefa. Zob. J. Królewski, *Antepedium i Relikwie...*, dz. cyt., s. 1 oraz 11-12 gdzie podane są tkaniny wyhaftowane przez każdą z hafciarek.

XIX w. musiała być tak duża, że zrezygnowano z ich naprawy, a luźne fragmenty kości czaszki spowito w uformowaną w kulę bawełnianą watę, okrywając ją szczelnie tkaninami. Według tej formuły udekorowano pozostałe relikwiarzowe głowy eksponowane w ołtarzu, tzn. w partii twarzy (lica) okrywa je dekoracyjna tkanina, podczas gdy reszta spowita jest białoróżową tkaniną jedwabną, a skronie ozdobione są wieńcem sztucznych kwiatów z dodatkiem barwionych piór, sztucznych pereł i koralików.

Lica większości relikwii eksponowanych w złożonych niszach cokołu ołtarza są okryte białą bawełnianą gazą lub białą jedwabną siatką, na których wyhaftowany jest lub nałożony ornament ze srebrnych taśm. Ornament haftowany srebrną taśmą na gazie komponuje się w schematyczne, symetryczne formy drzewek i palmet zestawionych w dwóch rzędach przedzielonych poziomym pasem haftowanym taką samą srebrną taśmą (il. 7). Tkaniny tiulowe, mimo że należą do XIX-wiecznej dekoracji, są bez wątpienia starsze od podobnie dekorowanych jedwabnych siatek, na których rozpięte są stylizowane kompozycje kwiatów i rozet ułożone z odpowiednio pozaginanych metalowych taśm. W trzech przypadkach zachowano barokową tkaninę na licu czaszki. Jest to para czaszek o licu okrytym czerwonym aksamitem, na którym złotą nicią haftem sztandarowym wyhaftowane są inskrypcje: CAPUT * S VI / CTORIS MI / MAR* oraz CAPUT* S* VI / CTORIE VI / * MAR. Partię czoła obu czaszek okrywa jedwabna siatka z ornamentem z zaginanych metalowych taśm. W trzecim przypadku relikwie okrywa granatowa tkanina lita ze srebrnym wątkiem zszyta z dwóch kawałków.

Podczas prac konserwatorskich okazało się, że pod XIX-wieczną dekoracją zachowały się pozostałości tkanin okrywających relikwie w przeszłości. Jacek Królewski, konserwujący tkaniny okrywające relikwiarzowe głowy, wyróżnił trzy warstwy ich dekoracji bez podania propozycji datacji warstw wcześniejszych niż XIX-wieczna⁴⁹.

Warstwę pierwszą, najstarszą, okrywającą powleczone lnianym płótnem czaszki i ich pozszywane w opisany wyżej sposób fragmenty, stanowią wybarwione na jaskrawy kolor (czerwony, różowy, żółty, błękitny, czarny) tkaniny jedwabne, niektóre z nich były ozdobione dodatkowo aplikacjami z tłoczonych blaszek oraz kwiatów wycinanych ze srebrzonego i złożonego papieru. Tkaniny nie przysłaniały partii czołowych głów, wykrojony w tym miejscu otwór był obszyty plecionym sznureczkiem. Tkaniny jedwabne, niekiedy we fragmentach, zachowały się na wszystkich relikwiach głów w niszach cokołu ołtarza. Zdaniem konserwatora, należy je uznać za pierwszą, najstarszą fazę zdobienia relikwii. Byłaby to zatem dekoracja sięgająca prawdopodobnie połowy XIII w., co należy potwierdzić szczegółowymi badaniami zachowanych materii. Do zespo-

⁴⁹ Zob. tamże, s.14-15.

tu najstarszych tkanin należy wyjątkowo pięknie zdobiona tkanina lita, tkana złotymi nićmi, w którą zostały wplecione tkane i haftowane tarcze herbowe ze znakami heraldycznymi (il. 8). Herby te nie zostały jeszcze rozpoznane, jest ich ponad 30, i najprawdopodobniej pochodzą z herbarza rycerstwa niemieckiego. Przypomnijmy w tym momencie, że tarcze herbowe fundatorów widniały na niektórych z kolońskich popiersi relikwiarzowych z relikwiami Towarzyszek św. Urszuli z ok. 1350 r. Tkanina z tarczami herbowymi wymaga szczegółowych badań zarówno warstwy tkackiej, jak i heraldycznej, wyniki tych badań pozwolą na jej bliższe datowanie i interpretację historyczną. Sposób, w jaki najstarsze tkaniny okrywają czaszki, eksponując odsłoniętą partię czoła, stanowi przesłankę do twierdzenia, że mogły być pierwotnie eksponowane w osłoniętej kratką niszy relikwiarzowej nastawy.

Warstwę drugą tkanin, uznaną przez Jacka Królewskiego za drugą fazę dekoracji relikwii, stanowią czepce z tkanin bawełnianych i jedwabnych zszywanych z 2 kawałków. Na każdej czaszce był czepiec z czerwonej wstążki jedwabnej oraz zielonej tkaniny płóciennej. Tkanina zielona stanowiła zazwyczaj górną część czepca, wstążka czerwona opinała boki głowy. Na dwóch czaszkach zachowała się w górnej części czepca szarfa z napisem: CAPUT XI MILIUM VIRGINUM.

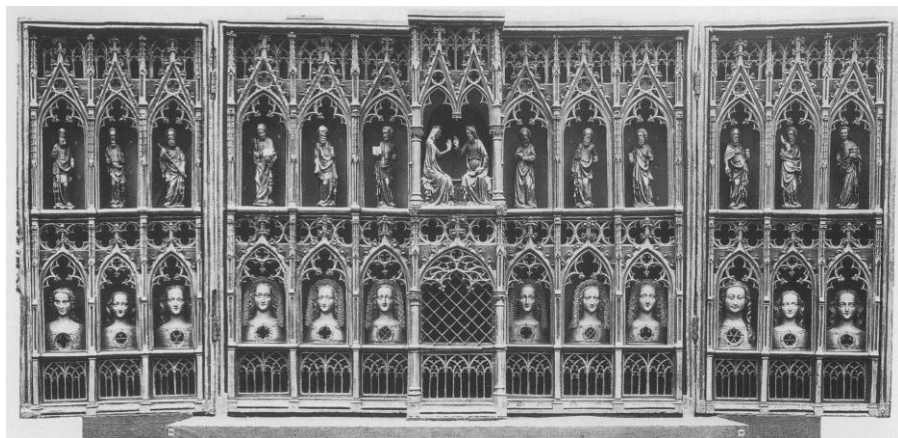
Trzecią warstwę stanowią, zaprezentowane wyżej, tkaniny i dekoracje nałożone na relikwie w 1852 r. Część z nich, mam tu na myśli fragmenty białej gazy z haftowanymi srebrną taśmą symetrycznymi ornamentami roślinnymi oraz aksamitne tkaniny z haftowanymi imionami *S. Victoris* i *S. Victoriae*, mogła pochodzić z barokowego garnituru dekoracji. Po konserwacji zespołu tkanin zachowano pierwotną kolejność ich warstw.

Dzisiejszy wygląd ołtarza różni od jego stanu pierwotnego przede wszystkim brak rzeźbionych ażurowo i złożonych krutek, którymi w dni powszednie przysłaniano relikwie w niszach cokołu, w skrzyni za mensą oraz w ramie obrazu. Z nieznanymi mi powodów, podczas prac konserwatorskich nie zrekonstruowano tych istotnych dla pierwotnej funkcji i formy ołtarza elementów, zachowanych częściowo przed konserwacją i znanych konserwatorom⁵⁰. Brak również obrazu (zapewne ze sceną męczeństwa św. Urszuli i Towarzyszek) zasła-

⁵⁰ Częściowo zrekonstruowane w 1852 r. ażurowe kratki i listwy przysłaniające relikwie cokołu ołtarza i w ramie obrazu istniały w komplecie jeszcze w 1890 r., co dokumentuje inwentarz kościoła sporządzony w dniu przejęcia świątyni przez pierwszego proboszcza nowo utworzonej w Łądzie parafii diecezjalnej: „W piedestałach pod filarami [ołtarza św. Urszuli] relikwie w kształcie szafek za szkłem: większych sześć, mniejszych dwie, wszystkie z zasuwami rzeźbionymi. Podobnie i rama głównego obrazu ubogacona jest w Św. relikwie, zasłaniane na dni powszednie listwami rzeźbionymi”. *Inwentarz Kościelny sporządzony przez dziekana słupieckiego, ks. Karola Jankowskiego przy przekazaniu kościoła w Łądzie proboszczowi ks. Ignacemu Kasprzykowskiemu 1. czerwca 1890 r.*, w: *Księga Wizyt Biskupich kościoła parafialnego w Kowalewie...*, dz. cyt.

niającego główne przedstawienie malarskie, który najprawdopodobniej zdemontowali kapucyni podczas renowacji ołtarza w 1852 r.

ILUSTRACJE



1. Nastawa relikwiarzowa z cysterskiego opactwa w Marienstatt, ok. 1350 r., wersja otwarta. Fotografia z archiwum autora.



2. Przykład relikwiarza w typie *Ursulabüste* z Museum Schnütgen w Kolonii z ok. 1350. Fotografia z archiwum autora.



3. Dwa z zespołu 24 popiersi relikwiarzowych z kościoła w Łądzie, obecnie w kościele parafialnym w Zagórowie, 3. ćwierć XVII w. Fotografia autor.



4. Ołtarz-relikwiarz Św. Urszuli i jej Towarzyszek w Łądzie, warsztat Ernesta Brogera 1721 r. Fotografia Z. Kwaskowski.



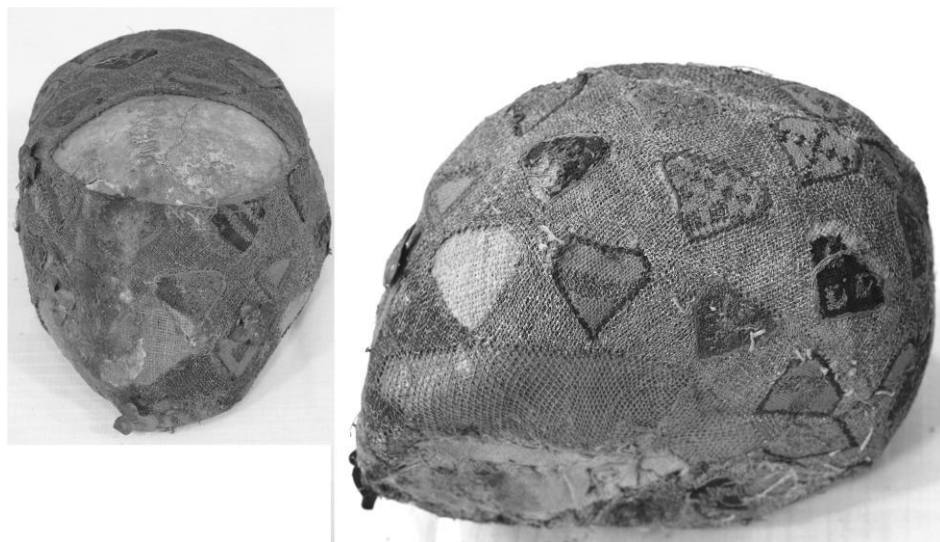
5. Prawy cokół ołtarza z niszami eksponującymi relikwie głów męczenniczek z Orszaku św. Urszuli. Fotografia K. Prymlewicz.



6. Herma św. Urszuli, projekt Adam Zeltt, realizacja w technice galwanoplastyki fabryka Karola Juliusza Mintera w Warszawie, miedź srebrzona, 1852 r. Fotografia autor.



7. Para relikwii głów z cokołu ołtarza w oprawie tkanin z 1852 r., na licu użyte fragmenty tkaniny wcześniejszej haftowanej srebrną taśmą. Fotografia K. Prymlwicz.



8. Czaszka okryta złotolitą tkaniną dekorowaną tarczami ze znakami herbowymi. Fotografia autor.

UNDECIM MILIUM VIRGINUM RELICS IN THE POST-CISTERCIAN CHURCH
IN ŁĄD UPON WARTA AND THE RELIQUIARY ALTAR
OF ST URSULA DEDICATED TO THEM

Summary

In 1182, there arrived at the Cistercian abbey in Altenberg near Cologne many *Undecim Miliū Virginū* relics from the so-called "*ager Ursulanus*" - a late ancient cemetery discovered in 1106 under the walls of the colony, which was considered to be the burial site of St Ursula and her accompanying retinue. The abbey in Altenberg sent *Undecim Miliū Virginū* relics to other Cistercian abbeys all over Europe propagating their cult in the monasteries. The cult of the *Undecim Miliū Virginū* in Łąd dates back to the very beginning of the abbey, that is the 12th century. In the middle of the 13th century, Łąd received from Altenberg the relics of the virgin martyrs of Cologne, which are still in the Łąd abbey. In 1721, Abbot Antoni Mikołaj Łukomski founded a monumental reliquary altar dedicated to St Ursula and her companions. The altar was made in the workshop of Ernest Broger in Glogau/Głogów. It is the largest of altars dedicated to St. Ursula. The relics of skulls and bones placed in the altar are covered with embroidered fabrics dating back to the 19th century. At that time, the altar underwent a major renovation. The renovation of its fabrics carried out in 1983 revealed that under the textiles from the 19th century the remains of medieval and baroque fabrics had been preserved.

transl. Wiktor Krajewski

Nota o Autorze: **KS. DR JANUSZ NOWIŃSKI SDB** – salezjanin, historyk sztuki, pracownik Instytutu Historii Sztuki UKSW, kustosz zabytków dawnego opactwa w Łądzie, konsultant Towarzystwa Salezjańskiego Inspektorii pw. św. Wojciecha w zakresie sztuki sakralnej i konserwacji zabytków, organizator i współautor wystaw sztuki współczesnej, twórca koncepcji i współautor projektów wystroju wnętrz sakralnych.

Słowa kluczowe: Św. Urszula, *Undecim Miliū Virginū*, relikwie, kult relikwii, Łąd nad Wartą, Altenberg, ołtarz-relikwiarz